

INSTYTUT SZTUKI P.A.N.	
Npłynęło dnia	18.07.2023
Liczba załączników	1465
L. dz.	

Ocena pracy doktorskiej magistra Jakuba Bendkowskiego,

Nagrobki gotyckie królów Polski w Poznaniu i Krakowie,

przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Tadeusza Jurkowiaka

Magister Jakub Bendkowski podjął się opracowania tematu niezwykle trudnego i złożonego z uwagi na szczególne znaczenie nagrobków królewskich w historii Polski oraz ich rolę i rangę dla historii rzeźby polskiej. Mamy do czynienia z dziełami powstałymi w przedziale czasowym niemal dwóch wieków, w tym dwa z nich to dzieła wybitnych artystów: Wita Stwosza, Jorga Hubera i Franciszka Florentczyka, pozostałe są anonimowe; gotycki nagrobek Bolesława Chrobrego nie zachował się do naszych czasów i znany jest tylko z opisów i rycin. Dlatego Doktorant zmierzyć się musiał z ogromnie zróżnicowaną materią i skomplikowaną problematyką oraz obszerną literaturą tematu z pogranicza historii, nauk pomocniczych historii i historii sztuki. Zaważyło to oczywiście w widocznym stopniu na objętości rozprawy. Celem, jaki wyznaczył sobie Autor, „była próba całościowego opracowania sześciu gotyckich tumb upamiętniających królów Polski”.

Rozprawa doktorska magistra Jakuba Bendkowskiego podzielona została na dwie części: tekstową i ilustracyjną.

Tekst pracy zawiera się na 385 stronach wydruku komputerowego. Składa się z pięciu rozdziałów, które z kolei, z uwagi na wielowątkowość omawianych zagadnień, podzielone zostały na kilka podrozdziałów. Po krótkim *Wstępie* (s. 9-10), Autor w rozdziale *Wprowadzenie* (s. 11-48) przedstawił kwestię pochówków królewskich w katedrach w Poznaniu i Krakowie, wiążąc ceremonię pogrzebów królewskich z koronacjami władców. Rozdział drugi (s. 49-90) w całości poświęcony jest opisowi i analizie figur królewskich umieszczonych na płytach wierzchnich tumb, sposobowi ich ukazania oraz kwestii przedstawień portretowych. W najbardziej rozbudowanym rozdziale trzecim (s. 91-172) w bardzo szerokim ujęciu szczegółowo omówione zostały regalia i ich symbolika oraz heraldyka. W rozdziale czwartym (s. 173-233) znajdujemy prezentację i analizę przedstawień na bokach tumb. W rozdziale piątym (s. 235-257) Autor zawarł omówienie baldachimów nad

nagrobkami i niszy nad tumbą Jana Olbrachta, poprzedzone przedstawieniem genezy baldachimów, ich funkcji i znaczenia. Tekst rozprawy opatrzony jest 1406 przypisami.

Integralną częścią rozprawy jest *Katalog* omawianych dzieł (s. 259-337), sporządzony według jednolitego schematu-formularza umieszczonego na początku tej części tekstu. Zawiera on nie tylko podstawowe dane materiałowe poszczególnych nagrobków, ale również ich opisy i omówienie stanu badań.

Do tekstu rozprawy dołączono obszerną *Bibliografię* (s. 339-385), obejmującą wykazy wykorzystanych źródeł rękopiśmiennych i drukowanych oraz opracowań przedmiotu, liczącą niemal sześćset pozycji.

W osobnym woluminie pomieszczono materiał ilustracyjny (s. 1-82) i spis ilustracji (s. 83-90). Wśród 157 ilustracji znalazły się archiwalne rysunki, ryciny, rzuty budowli oraz archiwalne i współczesne fotografie krakowskich nagrobków oraz fotografie przywoływanego materiału porównawczego.

Rozprawa magistra Jakuba Bendkowskiego, zgodnie z jego zapowiedzią i wyznaczonym przez niego celem, jest istotnie pierwszym całościowym omówieniem problematyki gotyckich nagrobków królewskich. Już samo całościowe i przekrojowe ujęcie tematu jest wartością samą w sobie i pretenduje do rangi monografii. W rezultacie rozprawa wnosi do nauki nową jakość, ukazując temat w nowym świetle i całościową perspektywę badań. Autor przygotował obszerne i wnikliwe studium, omawiając królewskie nagrobki wieloaspektowo i uwzględniając aktualny stan badań nad każdym z nich. Jego praca może stać się istotnym wkładem do historii polskiej rzeźby sepulkralnej.

We *Wprowadzeniu* Autor zrelacjonował genezę pochówków we wnętrzach sakralnych i w tym kontekście przedstawił dzieje i lokalizacje królewskich pochówków w gotyckich katedrach w Krakowie i Poznaniu. Cenne jest tu przypomnienie i uwagi na temat domniemanego kenotafium Władysława Warneńczyka, ustawionego w południowym ramieniu ambitu, oraz pochówków królowych w krakowskiej katedrze. Nowe światło na przedstawienia władców na płytach wierzchnich rzuca zestawienie ich analizy i pokazanie kwestii portretowości. W podobnie kontrastownym ujęciu, rzetelnie i wnikliwie omówiona została problematyka przedstawień na bokach tumb i baldachimy nad nimi. Rozdział trzeci urasta do szczegółowego i rozbudowanego studium atrybutów władzy, ich genezy, symboliki

i funkcji w ceremoniale królewskim. Dlatego w tym kontekście uzasadnione wydaje się ukazanie ich funkcji w koronacjach i pogrzebach królewskich. Ważną i cenną częścią pracy jest Katalog, a szczególnie omówienie w nim obszernej literatury i rozbudowanych stanów badań nad poszczególnymi nagrobkami.

Podkreślić należy, że mocną stroną rozprawy jest wykorzystanie źródeł. Podstawę źródłową stanowiły nie tylko opublikowane archiwalia, lecz także rękopisy przechowywane m.in. w Archiwum Kapitulnym na Wawelu, Archiwum Państwowym (ob. Narodowe) w Krakowie, Archiwum PAN w Krakowie, Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu. Szczególnie cenne są relacje naocznych świadków pogrzebów królewskich: Janka z Czarnkowa, Jana Długosza i Macieja Miechowity. Cytowane *in extenso* przekazy źródłowe wzbogacają rozprawę i umożliwiają weryfikację poglądów różnych badaczy na każdym etapie lektury tekstu. Przywołana literatura tematu jest obszerna, jej wykorzystanie nie budzi zastrzeżeń.

Praca napisana jest dobrą polszczyzną, językiem zwięzłym i precyzyjnym, bez powtórzeń, zbędnych ozdobników i dygresji.

Zgromadzony materiał ilustracyjny dobrze dokumentuje tok narracji i tezy autorskie. Znaczna część zasobu ilustracji została zaczerpnięta z Internetu, co jest dziś znacznym ułatwieniem technicznym i formalnym, ale część zdjęć wykonał sam Doktorant.

Reasumując, stwierdzić trzeba, że Doktorant wykazał się rozległą znajomością wiadomości z różnych dziedzin nauki, predyspozycjami badawczymi i krytycznym stosunkiem do utrwalonych poglądów. Nie ograniczył się jedynie do relacjonowania stanu badań i konfrontacji stanowisk innych badaczy. Wykazał samodzielność myślenia. Niejednokrotnie w kwestiach polemicznych wyraża własny pogląd, stawia własne hipotezy i wysnuwa wnioski. Istotnie poszerzył również materiał porównawczy. O erudycji Autora dobrze świadczą niektóre przypisy rozbudowane do formy komentarzy o drugorzędnym znaczeniu dla zasadniczego tematu, ale ważnych dla ukazania kontekstu.

Z niewdzięcznego obowiązku recenzenta wskazać trzeba kilka uchybień i zgłosić kilka uwag polemicznych.

Już we Wstępie ujawnia się pewna niekonsekwencja metodologiczna. Dobór zabytków, wedle deklaracji Doktoranta, był podyktowany typem nagrobka – tumba baldachimowa. Tymczasem nagrobek Jana Olbrachta nie posiada baldachimu i reprezentuje typ nagrobka pulpitowego umieszczonego we wczesnorennesansowej niszy. W rozdziale poświęconym baldachimom Doktorant powołuje się na supozycje o zmianie koncepcji nagrobka w trakcie realizacji, ale to nie zmienia faktu formy istniejącego nagrobka. Z drugiej strony niedosyt budzi kwestia pochówku Jadwigi Andegaweńskiej. W rozdziale pierwszym, w relacji o rozmieszczeniu pochówków w obrębie wnętrza krakowskiej katedry, znajdujemy informację o miejscu złożenia ciała królowej, a akapit kończy się wzmianką o „niewysokiej tumbie królowej Jadwigi Andegaweńskiej” (s. 36). Jeśli Doktorant nie polemizuje z tym poglądem, to dlaczego nie uwzględnił tego rzekomego nagrobka? Nasuwa się pytanie: Czy Jadwiga Andegaweńska miała swój własny nagrobek? W tym kontekście rodzi się też pytanie o lokalizację sakrarium (cyborium) w prezbiterium katedry krakowskiej.

Praca ma klarowną, choć nieco zachwianą, kompozycję podporządkowaną i podyktowaną chronologią dzieł i specyfiką tematu. Zaskakujący jest jednak brak zakończenia rozprawy. Można by spodziewać się tu rekapitulacji ustaleń i hipotez autorskich. Tymczasem Doktorant w żaden sposób nie podsumowuje ogromnego nakładu swojej pracy, nie wyciąga ogólnych wniosków płynących z przeprowadzonych analiz każdego z dzieł, nie zebrał razem wcześniejszych swoich konstatacji. Nie posunął się również do wysunięcia postulatów badawczych, częściowo sformułowanych już wcześniej w kolejnych rozdziałach pracy, do wskazania perspektywy dalszych badań i ich problematyki. Być może w zakończeniu powinna znaleźć się autorska refleksja nad artystyczną stroną dzieł i fundacjami artystycznymi władców lub osób z ich otoczenia.

Inskrypcja łacińska na tumbie Jana Olbrachta (s. 319), cytowana za *Corpus Inscriptionum Poloniae*, została przywołana ułomnie, z pominięciem przerywników, kilkoma literówkami, opuszczeniem jednego wyrazu i powtórzeniem błędu w pierwszym słowie tej publikacji źródłowej.

Kilku uwag krytycznych wymagają ilustracje, ich podpisy i spis. Ich układ jest podporządkowany kompozycji tekstu, sprawia jednak wrażenie chaotycznego. Na stronie 73 dość zaskakująco dla czytającego pojawia się podrozdział: *Katalog. Przekazy ikonograficzne*, choć już wcześniej zaistniały wśród ilustracji archiwalne rysunki i ryciny. Zdarzają się również powtórzenia tych samych fotografii, na przykład il. 12 i il. 28, il. 57 i il. 104 oraz il.

89 i il. 99. Makieta ilustracji, być może, wymaga przemyślenia i rekompozycji. Dziwi także, że teksty podpisów, poszerzone o źródła ilustracji, są identyczne z odpowiadającymi im zapisami w spisie ilustracji. Za mankament uznaję brak w podpisach datowania nagrobków lub brak daty śmierci zmarłego. Wyjątkiem od tego, znacznie ułatwiającym lekturę, są podpisy ilustracji 107 i 114. Osobną sprawą jest redakcja podpisów i spisu ilustracji z uwagi na ułomne zapisy tytułów książek i opracowań, pisownię nazw herbów czy wezwań świątyń i kaplic. Tekst podpisu il. 141 jest niezrozumiały. Ponadto Ilustracje i Spis ilustracji nie zostały w ogóle uwzględnione w Spisie treści.

Obszerna *Bibliografia*, obejmująca niemal sześćset pozycji, została sprowadzona do wykazu skrótów. Niestety, podział na części: Źródła rękopiśmienne, Źródła drukowane, Opracowania, doprowadził do powstania trzech osobnych zbiorów uporządkowanych alfabetycznie i nie służy czytelnikowi. Utrudnia to znacznie poszukiwanie rozwiązania skrótu, powodując konieczność sprawdzania kolejno w trzech wykazach. Podział na Źródła drukowane i Opracowania nie został przeprowadzony konsekwentnie. Przykładem może służyć publikacja F. Piekosińskiego, E. Diehla, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899 umieszczona wśród źródeł drukowanych oraz M. Gumowskiego, *Pieczęcie królów polskich*, Kraków 1910, Jana Ptaśnika, *Cracovia artificum 1300-1500*, Kraków 1917 i *Zbiór praw litewskich*, Poznań 1841, umieszczone wśród opracowań. Nie znam książki Józefa Edwarda Dutkiewicza, *Rzeźba gotycka*, Kraków 1965. Domyślam się, że Autor korzystał z rozdziału drugiego wydania *Historii sztuki polskiej*, t. I, Kraków 1965. Wskazać można jedynie drobne luki w literaturze tematu, między innymi: Michał Wardzyński, *Marmur i alabaster w rzeźbie i malej architekturze Rzeczypospolitej. Studium historyczno-materialoznawcze przemian tradycji artystycznych od XVI do początku XVIII wieku*, Warszawa 2015. Dziwi brak odwołania się do *Sztuki polskiej przedromańskiej i romańskiej do schyłku XIII wieku*, vol. 1-2, Warszawa 1971 (*Dzieje Sztuki Polskiej*, t. I) i *Architektury gotyckiej w Polsce*, vol. 1-4, Warszawa 2004 (*Dzieje Sztuki Polskiej*, t. II, cz.1) przy omawianiu architektury katedr w Krakowie i Poznaniu. Hasła w *Encyklopedii katolickiej* i *Enciclopedia dell'arte medievale* są opatrzone nazwiskami autorów. Wypada więc „oddać im sprawiedliwość”, zamiast przywoływanie całego tomu.

Bibliografia nie została opatrzona wykazem skrótów bibliograficznych. Znajdujemy jedynie wykaz skrótów ksiąg biblijnych, co nie jest zabiegiem powszechnie stosowanym. Niektóre zapisy bibliograficzne wymagają poprawek i ujednolicenia.

Niestety, w kolejnych rozdziałach rozprawy odczuwalny jest narastający pośpiech, uwidaczniający się głównie w redakcji tekstu.

Są to jednak uwagi o drugorzędnym znaczeniu, pozostające bez zasadniczego wpływu na merytoryczną wartość rozprawy. Mogą być one pomocne Autorowi przy redakcji tekstu do publikacji. Uważam, że praca, po uzupełnieniu, powinna ukazać się drukiem i może stać się istotnym wkładem do historii rzeźby polskiej. W pełni zasadne jest, aby pierwsze całościowe opracowanie królewskich gotyckich nagrobków wprowadzić do szerszego obiegu naukowego.

Magister Jakub Bendkowski w przedstawionej do recenzji rozprawie wykazał swoje kompetencje badawcze. Jego pracę, mimo zgłoszonych uwag, oceniam wysoko, szczególnie podkreślając wkład pracy i złożoność problematyki tematu. Rozprawa nie narusza niczych praw autorskich i spełnia, w moim mniemaniu, wymogi pracy doktorskiej. Dlatego wnioskuję o dopuszczenie magistra Jakuba Bendkowskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 15 lipca 2023 r.



Andrzej Włodarek